

Sprawozdanie

Komisji administracyjnej o wniosku posła Pilata w sprawie ustawodawczego oznaczenia minimalnej rozległości parcel katastralnych.

Wysoki Sejmie!

Sprawa podzielności gruntów jest od szeregu lat przedmiotem ożywionej dyskusji nie tylko w kraju naszym, lecz w Europie całej i ma już swoją odrębną literaturę. Przytoczę tu tylko imiona jak Robert Mohl, Humboldt, List, Stein, Vincke, Arndt, Roscher, Marchet, Schäffer, Schmaller etc.

Mohl nazywa rozdrobnienie gruntów chorobą raka — Arndt przepowiada, że następstwem dowolnego dzielenia gruntów będzie „lud żebraków“. W kraju naszym niejednokrotnie skonstatowano prawdę powyższych twierdzeń.

W Sejmie krajowym już w roku 1883 (17 października) poseł Grocholski wniósł rezolucję, wzywającą Rząd do przedłożenia projektu ustaw, „któreby w celu zapobieżenia upadkowi stanu włościańskiego w naszym kraju ograniczyły istniejącą dowolność dzielenia gruntów włościańskich i zmieniły prawo spadkowe w odniesieniu do posiadłości włościańskich“. Wniosek ten został po walce zaciętej, jak wiadomo, przez Sejm na temże samem posiedzeniu z dnia 17 października przyjęty.

W duchu powyższej rezolucji wniósł Rząd w 1888 r. projekt ustawy, który był przedmiotem ożywionych obrad w parlamencie wiedeńskim w jesieni 1888 r.; uchwalony dnia 6 grudnia 1888 r., sankcjonowany w roku następnym. Ustawa z dnia 1 kwietnia 1889 normująca odrębne przepisy spadkowe dla średniej posiadłości gruntowej celem utrzymania całości gospodarczej w rękach dziedzica głównego pozostawia ustawodawstwu krajowemu możliwość ograniczenia dowolności dzielenia (gospodarstw wiejskich średniej wielkości § 16).

W interesie społecznym, ekonomicznym a przedewszystkiem dla utrzymania zdrowego i silnego stanu włościańskiego jest utrzymanie trwałe jak największej ilości „gospodarstw wiejskich średniej wielkości“ tj. całości gospodarczych, zdolnych do wyżywienia inwentarza odpowiadającego racjonalnemu gospodarstwu na tejsze osadzie.

Wniosek posła Pilata niema wprawdzie na celu rozwiązania tej ze względów społecznych niezmiernie ważnej kwestyi — jest wszakże ze wszech miar pożądanym krokiem naprzód.

Projektowana ustawa zapobiega z jednej strony szkodliwemu dla gospodarstwa rozdrobnieniu gruntów, z drugiej strony ułatwia ceną dla właścicieli gruntów ewidencję hipoteczną i katastralną, przyczynia się do zmniejszenia sporów, usuwając niepewność co do stosunków własności.

Nie chodzi tu o ograniczenie wolności, lecz o ograniczenie nadużyć, a nadużycia pod względem rozdrabniania ziemi są niezaprzeczone.

Sprawozdanie Komisji agrarnej, przedłożone parlamentowi wiedeńskiemu dnia 14. marca 1888, konstatuje, że od roku 1868, w którym wszelkie ograniczenia podzielności gruntów zniesiono, do roku 1884 długi hipoteczne na posiadłości gruntowej w Austrii wzrosły o 588 milionów 636046 złr. aw., same procenta zwłoki podatku gruntowego, które jeszcze w roku 1870 tylko 44,472 złr. wynosiły, wzrosły w kilka lat później do kwoty blisko pół miliona.

W kraju naszym jaskrawo przedstawiają się zgubne skutki nadmiernego dzielenia gruntów.

Licytacje sądowe mniejszej własności, które w roku 1873 przedstawiały

cyfrę	614
wzrosły w roku 1880 do cyfry	3.240
Stan obdłużenia tej posiadłości wynosił w roku 1870	1.187, 112
„ 1883	3.372, 198
„ 1894	7.041, 139

Ostatnie wyniki naukowych badań skonstatowały, że dowolność nieograniczona dzielenia ziemi w tych krajach oddziaływa najzgubniej, gdzie uprawa roli nie jest intensywną — uprawa winnic i ogrodów nie ma znaczenia a stan ekonomiczny rolników nie przedstawia dostatecznej siły odpornej a wszakże wszystkie te cechy w kraju naszym łatwo skonstatować się dadzą.

Daty statystyczne wykazują, że rozdrobnienie gruntów w kraju naszym zwiększa się z każdym rokiem. Liczba parcel, która w roku 1857 przedstawiała cyfrę 13, 021, 014, wzrosła w roku 1895 do cyfry 17, 543, 638. Są powiaty, w których posiadłości niżej 1 morga już w roku 1882 stanowiły 32%. Ilość osób opłacających podatek gruntowy zwiększyła się od roku 1882 do roku 1895 o cyfrę 323, 718.

Rozdrobnienie parcel doszło do tego stopnia, że częstokroć rozmiaru ich na mapie katastralnej już oznaczyć niepodobna.

Jakże uprawić racjonalnie taką parcelę, na której pług obrócić trudno a o bronowaniu na poprzek mowy być nie może?

Są to niezaprzeczenie objawy chorobliwe, którym tamę położyć należy?

Uznają to wszyscy, że w drodze ustawodawczej stworzyć trzeba jakieś minimum parceli, któreby ze względu na możliwość racjonalnej uprawy oraz dla utrzymania ewidencji katastralnej już dzielić nie było wolno.

Wnioskodawca nie stwarza rzeczy wręcz nowej o wartości wątpliwej, lecz idzie za przykładem Badenu, W. Ks. Weimarskiego i W. Ks. Hessyi, gdzie ustawy takie już istnieją.

Z powyższych uwag Komisya administracyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony projekt ustawy.

Lwów, dnia 28. stycznia 1898.

Przewodniczący:
Koziebrodzki.

Sprawozdawca:
Wiktor Władysław Czaykowski.

U s t a w a

z dnia ustanawiająca minimalną rozległość parcel katastralnych.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem ustanawiam co następuje:

§. 1.

Przy podziałach posiadłości ziemskich wolno dzielić parcele katastralne na części tylko w ten sposób, żeby każda z tych części obejmowała:

przynajmniej 25 arów czyli ćwierć hektara (695 sążni kwadrat.), jeżeli parceladzielona zapisana jest w katastrze jako rola, łąka lub pastwisko;

przynajmniej półtora hektara (dwa morgi 970 sążni kwadr.), jeżeli parcela dzielona zapisana jest w katastrze jako las.

§. 2.

Postanowienia §. 1. nie mają zastosowania w wypadkach, w których chodzi o przyłączenie wydzielonej części parceli do graniczącej z niej parceli nabywcy, jeżeli część parceli, pozostająca po takim wydzieleniu, nie będzie obejmowała mniej niż obszar minimalny, wskazany w §. 1. dla tego rodzaju uprawy.

§. 3.

Jeżeli posiadacz parceli zapisanej w katastrze jako las, uzyska pozwolenie zmiany uprawy lasowej na inną uprawę dla jednej części tej parceli, natenczas ta część może być wydzieloną i utworzoną z niej osobna parcela, jeżeli obejmuje przynajmniej 25 arów i jeżeli część parceli pozostająca lasem, nie będzie obejmowała mniej niż półtora hektara.

§. 4.

W celu wystawienia domu mieszkalnego, budynków gospodarskich i urządzenia podwórza mogą być wydzielane nowe parcele budowlane dowolnych rozmiarów. Dzielenie parcel, zapisanych w katastrze jako ogród lub staw nie ulega żadnemu ograniczeniu.

§. 5.

Przepisy powyższe stosują się do wszelkich podziałów parcel przedsięwziętych po wejściu w życie tej ustawy, z wyjątkiem wypadków wyłączenia części parcel na cele publiczne.

§. 6.

Akty prawne, zdziałane z pominięciem przepisów powyższych, nie mogą stanowić podstawy do wpisu hipotecznego ani też do ewidencji katastralnej i podatkowej.

§. 7.

Wykonanie tej ustawy polecam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.
